

Ks. SZCZEPAN SZYDELSKI

Czy zasada przyczynowości dla apoteotyki i teologii nadal żyje?

Autor tego referatu na podstawie prac kilku naszych fizyków pp. Rayskiego, Ostachowskiego, Szczeniowskiego i innych wykazuje, że zasada przyczynowości, która w dowodach na istnienie Boga ze świata materialnego gra rolę podstawową, obecnie ze stanowiska badań nad światem atomowym jest zupełnie zachwiana, a nawet już obaloną.

Zasada przyczynowości jest związana — jak sądzą ci nasi fizycy — z mechanistycznym pojmowaniem materii, a skoro ten mechanistyczny pogląd upada, to upadają razem z nim także zasada przyczynowości. Dziś zwycięża światopogląd matematyczny, który prowadzi do Myśli, do Rozumu, do Boga. Podziela ten pogląd także prof. Biało b r z e s k i Czesław.

Ks. Biskup S t e p a w swoich wykładach, wygłoszonych w Krakowie w kościele św. Anny, a ogłoszonych drukiem w broszurze *Bóg - Świat - Człowiek* (Tarnów 1948), omawia obszerniej światopogląd matematyczny i wyciąga z niego wnioski na istnienie Boga, ale omawia wprzód stanowisko fizyki klasycznej z deterministycznymi prawami w świecie materii i z zasadą przyczynowości, która nas przenosi z dziedziny świata doświadczalnego w świat transcendentny do Boga.

Referent stara się jednak wykazać, że zarówno mechanistyczny pogląd na świat materialny, jak i zasada przyczynowości nadal istnieją. Przytacza teksty z pism naszych fizyków, że nie mają sami odwagi całkowicie zaprzeczyć zasadzie determinizmu i przyczynowości, przynajmniej gdy chodzi o świat makroskopowy.

Wykazuje następnie, że determinizm w świecie materialnym doskonale się godzi z wiarą w Boga i z duchowością duszy ludzkiej. Jeśli materializm chwycił się determinizmu i rozciąga go także na świat duchowy, to było to nadużyciem nauki i winą pewnych uczonych, nie winą systemu i poglądu deterministycznego w świecie martwym.

Stara się wykazać w dalszym ciągu, że nawet w świecie atomowym sprawa jasno nie stoi. Nie można twierdzić, jakoby w tym świecie przyczynowość już nie obowiązywała. Przytacza na to dowody ze świeżo wydanej książki sir J a m e s a J e a n s a, wielkiego fizyka i astronoma angielskiego. Przeciw teorii względności E i n s t e i n a przytacza opinię fizyka monachijskiego, odznaczonego nagrodą Nobla, dra J a n a S t a r k a, który odmawia tym teoriom w ogóle znaczenia dla fizyki. Niezmiernie charakterystycznymi są także uwagi J a m e s a J e a n s a w ostatnim rozdziale jego pracy:

Nowy świat fizyki, gdzie zdaje się przemawiać fizyk przeciw matematykowi. W ogóle pogląd „matematyczny“ nie jest żadnym dogmatem. Nie ma oparcia w doświadczeniu, może być tylko tworem czysto myślowym i sztucznym.

Potrzeba wybierać koniecznie między determinizmem w świecie materii a chaosem. Wielki fizyk Henryk Poincaré podziwiał harmonię w świecie ciał niebieskich, ale ta harmonia związana jest ściśle z prawami deterministycznymi w świecie i z zasadą przyczynowości.

Referent cytuje wreszcie z dzieła ks. prof. Kwiatkowskiego *Filozofia wieczysta w zarysie*, ustęp o znaczeniu zasady przyczynowości i przytacza kilka myśli z przemówienia Ojca św. Piusa XII na otwarcie tegorocznego uroczystego posiedzenia Papieskiej Akademii umiejętności *Prawa przyrody a rządy Boga*. Uwagi Ojca św. winny posłużyć także naszym fizykom za pewne dyrektywy w kierunku prawdy.